

Ewa Bielska*

NAUKI SPOŁECZNE W PERSPEKTYWIE NOWOCZESNEJ BIUROKRACJI I PONOWOCZESNEJ REFLEKSYJNOŚCI – WYBRANE KONTEKSTY PARAMETRYZACJI NAUKI

Przedmiotem analiz prezentowanych w niniejszym artykule jest ambiwalencja ulokowania nauk społecznych w przestrzeni nowoczesnej biurokracji oraz ponowoczesnej refleksyjności. Tak określone mu przedmiotowi towarzyszy drugi, jakim jest ulokowanie uniwersytetu w pogranicznej pozycji łączącej klasyczny i konserwatywny status instytucji w której uprawiana jest nauka, transmitowana wiedza, która charakteryzuje się specyficzną hermetycznością uprawianego dyskursu oraz bazuje na specyficznym habitusie ze statusem instytucji wpisującej się w neoliberalne matryce, nawiązujące do kategorii takich jak konkurencyjność, atrakcyjność rynkowa, pragmatyczność. Można przyjąć, że z punktu widzenia kryteriów nowoczesnej preferencji wobec biurokratyzacji systemowo konstruowane są oczekiwania, aby efekt pracy naukowej w postaci kapitału intelektualnego był policzalny, miał wartość pragmatyczną oraz był przekładalny na kapitał ekonomiczny. Z kolei z punktu widzenia ponowoczesnej refleksyjności wytwory aktywności naukowej przedstawicieli nauk społecznych i humanistycznych stanowią dynamiczny, symboliczny byt składający się na treść dyskusji, negocjowania rzeczywistości społecznej, wskazywania wątpliwości, poszukiwania rozwiązań poprawiających jakość życia społecznego poprzez uwzględnianie złożonego systemu zmiennych o charakterze społecznym, kulturowym, filozoficznym, ekonomicznym. Jednocześnie jednak refleksyjność łączy się także z pytaniami dotyczącymi pragmatycznego wymiaru funkcjonowania instytucji uniwersytetu i zastosowania kreowanej w nim wiedzy naukowej, na które odpowiedzi stanowią praktyki modernizacyjne.

Niniejszy tekst podzielony został na trzy części: w pierwszej przedstawiony został ogólny zarys ulokowania uniwersytetu oraz kreowanej w jego

***Ewa Bielska** – doktor habilitowany nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika, Uniwersytet Śląski w Katowicach; zainteresowania naukowe: relacje między władzą i autorytetem, koncepcje oporu we współczesnych naukach społecznych; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6335-3650>; e-mail: ewa.bielska@us.edu.pl

obrębie wiedzy naukowej w przestrzeni nowoczesnej biurokratyzacji i ponowoczesnej refleksyjności, w drugiej części odniesiono się do jednego, wybranego aspektu parametryzacji, związanego z wyceną w kategorii przyznawanych punktów dorobku naukowego, trzecią część stanowią wnioski oraz podsumowanie przedstawionych analiz.

Podjęcie zasygnalizowanej w tytule niniejszego artykułu problematyki wymaga uwzględnienia kwestii społecznego statusu oraz zadań przypisywanych wiedzy naukowej jako „substancji” transmitowanej na uniwersytecie, oraz jako produkt w nim wytwarzany. Nie ulega wątpliwości, że w kontekście późnej nowoczesności, którą można analizować albo jako nową jakość rzeczywistości społecznej, albo też jako kolejną fazę nowoczesności, te dwa elementy – zasada biurokracji i preferencja wobec refleksyjności współlistnieją ze sobą. Można uznać, że jedną z egzemplifikacji takiego współlistnienia jest parametryzacja nauki, będąca z jednej strony próbą wprowadzenia obiektywnych, policzalnych, matematycznych reguł służących obiektywnemu przedstawieniu stanu potencjału naukowego poszczególnych jednostek, z drugiej zaś strony stanowiąca odpowiedź na potrzeby modernizacji systemu wytwarzania nauki i dostosowania go do rynku globalnego.

Nie ulega wątpliwości, że u podstaw społecznych praktyk związanych z poznaniem zawsze znajdowały się motywy łączące elementy autotelicznego pragnienia dociekania prawdy o świecie oraz instrumentalna chęć poznania reguł umożliwiających zarządzanie nim, modyfikowania go. Ta druga grupa motywów o charakterze instrumentalnym, pragmatycznym uzyskała swój wyraz w XIX-wiecznym, podporządkowanym idei pozytywistycznej rozwoju nauk. August Comte wyrażał przekonanie, że socjologia, dostarczając wiedzy o społeczeństwie umożliwi wywieranie na nie wpływu i kreowanie coraz bardziej doskonałych, sprzyjających człowiekowi warunków życia (zob.: Szacki 2002, s. 250-256). Max Weber, odnosząc się w sposób krytyczny do celów dyskursów podejmowanych w naukowym czasopiśmie „Archivum” pisze, że jest to zarówno rozbudowywanie wiedzy na temat stosunków społecznych, jak również rozwijanie kompetencji (badaczy, czytelników) dokonywania ewaluacji faktów ze względu na różne kryteria, uwzględniając krytykę zarówno praktyk społeczno-politycznych, jak i faktów ustawodawczych. Z kolei odnosząc się do socjologii podkreśla, że wzięła ona swój początek z praktycznych impulsów, początkowo zogniskowana była na wytwarzaniu sądów wartościujących (Weber 2004, s. 133-134). W ujęciu Karla Jaspersa oraz zgodnie z klasyczną, konserwatywną interpretacją uniwersytet/universitas, rozumiany jest dwojako – jako wspólnota nauczycieli i uczniów oraz jako jedność nauk (Jaspers 2017, s. 99). Z kolei w rozumieniu Billa Raedingsa stanowi on przestrzeń kreowania nauki jednocześnie będąc

miejszem, w którym pielęgnowane są warunki sprzyjające „rozmowie w obrębie pewnej wspólnoty”, nie jest zaś jedynie fabryką tworzącą twierdzenia o faktach (por.: Readings 2017, s. 21). Jean-Francois Lyotard, dokonując diagnozy statusu uniwersytetu w społeczeństwie postindustrialnym stwierdza, że naczelnym kryterium określania statusu wiedzy jest jej skuteczność. W wymiarze realizowanego na uniwersytecie kształcenia wyraża się ona w kształtowaniu kompetencji pożądanых w obrębie systemu społecznego oraz konkurencyjności na forum rynku światowego. Analogicznie celem uniwersytetu jest przygotowywanie wyposażonych w kompetencje ekspertów w zakresie danej dziedziny, „graczy potrafiących dobrze wypełniać swoją rolę na pragmatycznych stanowiskach”. Tworzenie krytycznych idei emancypacyjnych jest w takiej sytuacji marginalne (Lyotard 1997, s. 136-137). Lyotard konstruuje następującą charakterystykę pożądaną w systemie postindustrialnym wiedzy transmitowanej w szkole wyższej: „Pytaniem jawnie lub niejawnie stawianym przez studentów zdobywających zawód, przez państwo i przez instytucje szkolnictwa wyższego, nie jest już: Czy to prawda?, ale: Do czego to służy? W kontekście merkantylizacji wiedzy to ostatnie znaczy najczęściej: Czy to się da sprzedać? A w kontekście wzrastania mocy: Czy to jest skuteczne? [...] Natomiast tracą na wartości kompetencje ujmowane zgodnie z innymi kryteriami, takimi jak prawda/fałsz, sprawiedliwe/niesprawiedliwe, a ponadto słaba skuteczność w ogóle” (Lyotard 1997, s. 143-144).

Postindustrializm kreuje kontekst, w którym ulokowanie instytucji – w tym uniwersytetu cechuje się licznymi ambiwalencjami. Zbyszko Melosik wskazuje, że dotyczą one takich aspektów jak status uniwersytetu i jego rola społeczna jako instytucji, status naukowców oraz status i oczekiwania studentów. Uniwersytet ulokowany jest w ambiwalentnej pozycji z jednej strony ekskluzywnej instytucji cieszącej się tradycyjną estymą, wytwarzającej hermetyczną wiedzę, z drugiej strony jest to status instytucji dostarczającej pożądanых na rynku ponowoczesnym „towarów” i „usług” w postaci wiedzy, ekspertyz oraz dyplomów. Wykształcenie uniwersyteckie traktowane jest jako kapitał (zarówno społeczny, jak i kulturowy), który ma mieć przełożenie na kapitał ekonomiczny (zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym), zaś rola nauczyciela akademickiego tradycyjnie rozumiana w kategoriach mistrza w kontekście postindustrializmu rozumiana jest jako rola tutora oraz profesjonalisty transmitującego wiedzę uczącym się zawodów wymagających wysokich kwalifikacji studentom (Melosik 2002, s. 81-87).

Z punktu widzenia socjologii uniwersytet jest elementem systemu społecznego powołanym w celu pełnienia w nim określonych funkcji, takich jak zadawanie pytań dotyczących poszczególnych wycinków rzeczywistości i po-

szukiwanie na nie odpowiedzi poprzez stosowanie metod uznanych w obrębie danej dyscypliny, transmisja wiedzy poprzez kształcenie studentów, tworzenie i wzmacnianie kapitału społecznego i kulturowego środowisk lokalnych, ale również całościowo rozumianego społeczeństwa (poprzez publiczną aktywność intelektualistów) (por. np.: Jaspers 2017; Readings 2017). Pojawia się jednak pytanie dotyczące optymalnych metod i technik przeprowadzania oceny jakości działania instytucji i jej adekwatności do wymogów systemowych. Strategią, która w znajdującym się u jej podstaw zamyśle miała odpowiedzieć na tę potrzebę jest parametryzacja. Jak piszą Dominik Antonowicz i Jerzy Brzeziński celem parametryzacji jest dostarczenie informacji o kondycji naukowej poszczególnych jednostek oraz potencjale badawczym zatrudnionej w nich kadry. Pozwala uzyskać wgląd w lokalizację jednostki na tle innych o zbliżonej tożsamości dyscyplin naukowych (Antonowicz, Brzeziński 2013, s. 51). Trudno jednocześnie jednak uniknąć pytań o to, czy założone w procedurach parametryzacyjnych narzędzia dają gwarancję trafności i rzetelności.

W kontekście nowoczesności funkcjonowanie systemu instytucji podporządkowane zostało regule biurokratyzacji. Max Weber, dokonując opisu społeczeństwa nowoczesnego traktuje biurokratyczny model zarządzania, bazujący na udokumentowanej administracji jako optymalny, charakteryzujący się największą racjonalnością, biorąc pod uwagę takie kryteria, jak stabilność ewaluacji, jej dyscyplinę, sprzężystość, niezawodność, przewidywalność. Biurokratyczne kryteria oceny umożliwiają realizację procesów administrowania w wymiarze masowym, bazują przy tym na zarządzaniu (posługując się znacznie późniejszym terminem, wprowadzonym przez Michela Foucaulta) wiedzą-władzą. Jak pisze Weber: „Biurokratyczne administrowanie oznacza: panowanie dzięki wiedzy”. Jest to wiedza fachowa, uzupełniana „wiedzą służbową”, uzyskaną poprzez urzędowania oraz analizę akt (Weber 2002, s. 165-168). John O’Neill, nawiązując do opisów technik zarządzania i dyscyplinowania przeprowadzonych przez Maxa Webera i Michela Foucaulta określa nowoczesność przez pryzmat procesu systematycznie wzrastającej racjonalizacji. Instytucje nowoczesne oparte są na mechanizmach biurokratycznego porządku i dyscypliny oraz kapitalizmu, uprzywilejowane są w nich zasady nawiązujące do indywidualizacji, racjonalności i wolności (Neill 1986, s. 43).

Z kolei atrybutem, poprzez który określany jest kontekst związany z postindustrializmem późnej nowoczesności jest refleksyjność. Określa ona preferencję wobec rozszerzenia w porównaniu z nowoczesnym modelem biurokratycznym alternatyw rozwiązań sytuacji społecznych. W ujęciu Anthony’ego Giddensa refleksyjność instytucjonalna określa systematyczne

uwzględnianie w podejmowanych decyzjach nowej wiedzy i nowych informacji, efektem jest elastyczny charakter działania instytucji (Giddens 2001, s. 316).

Biorąc pod uwagę obecny systemowy (prawny, polityczny, ekonomiczny ale również kulturowy) kontekst funkcjonowania rodzimych publicznych szkół wyższych oczywiste jest, że zbiór kryteriów oceny ich efektywności naukowej stanowią umownie przyjęte i wyrażony w dokumencie prawnym zasady parametryzacyjne. W *Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 12 grudnia 2016 roku w sprawie przyznania kategorii naukowej jednostkom i uczelniom, w których zgodnie z ich statutami nie wyodrębniono podstawowych jednostek organizacyjnych* określono, że dokument ten wskazuje na „szczegółowe parametry i kryteria kompleksowej oceny jakości działalności naukowej lub badawczo-rozwojowej jednostek naukowych”. Następnie określa uwzględnione w procedurach parametryzacyjnych lokalizacje publikacji (uwzględniając podział na czasopisma znajdujące się na liści A, B lub C, publikacje w czasopismach zagranicznych, publikacje materiałów z konferencji naukowych, jeżeli są uwzględnione w bazie publikacji naukowych o zasięgu międzynarodowym oraz monografie naukowe, redakcje monografii naukowych oraz rozdziały w nich) (Dz. U. 27.12.2016, par. 10, pkt. 1-5). *Rozporządzenie* określa także kryteria uznania pracy naukowej za dzieło wybitne. Wśród kryteriów owych wymienione są: przyznanie za daną publikację nagrody Prezesa Rady Ministrów, nagrody ministra kierującego działem administracji rządowej, nagrodę właściwego wydziału lub komitetu naukowego Polskiej Akademii Nauk, nagrody Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, prestiżowej nagrody zagranicznego, prestiżowej nagrody organizacji międzynarodowej lub ogólnopolskiego towarzystwa naukowego (tamże, par. 11, pkt. 2, ppkt 1-7). W *Rozporządzeniu* określono także objętość artykułów, którym przypisana jest wartość parametryczna i jest to objętość rozdziału w monografii naukowej wynosząca co najmniej 0,5 arkusza wydawniczego, a w przypadku haseł encyklopedycznych i słownikowych objętość co najmniej 0,25 arkusza wydawniczego (tamże, par. 11, pkt. 4, ppkt. 1, 3).

Wątki przedstawione powyżej pozwalają postawić tezę, że podporządkowana kryterium parametryzacji nauka wpisana została w reguły specyficzne dla struktury audytu. Audyt jest pojęciem opisującym praktyki kontrolne, podejmowane w ramach nowoczesnego zarządzania, wpisując się w rytuały weryfikacyjne, ma charakter hierarchiczny i paternalistyczny. Nawiązując do koncepcji władzy-wiedzy autorstwa Michela Foucaulta, Cris Shore i Susan Wright piszą, że podmiot poddawany audytowi stanowi źródło informacji nie będąc przy tym partnerem w komunikacji, dodatkowo audyt wykorzystując techniki porównywania jednostek instytucji nawiązuje do strategii

dzielenia (*dividing practice*) (Shore, Wright 2004, s. 59). Audyt ma wszystkie cechy praktyki biurokratycznej (według charakterystyki przedstawionej przez Maxa Webera), jest racjonalny, bazujący na obiektywnie określonych kryteriach oceny, nawiązuje do zasad efektywnego zarządzania (Shore, Wright 2004, s. 61). Cris Shore i Susan Wright twierdzą, że podporządkowanie instytucji edukacji wyższej regułom i zasadom charakterystycznym dla kultury audytu modyfikuje wiele obszarów, przestrzeni, matryc związanych ze szkolnictwem wyższym, są to obszary zarówno o charakterze podmiotowym (obejmujące kategorię self, subiektywności, tożsamości), jak również systemowym. Na poziomie tożsamościowym kultura audytu sprzyja kreowaniu specyficznego rodzaju subiektywności jako jednostki samodzielnie zarządzającej swoją karierą, poddającej się ocenie w formie audytu, prowokuje zatem modyfikację funkcjonowania osób profesjonalnie zajmujących się uprawianiem nauki zarówno w aspekcie behawioralnym, jak również normatywnym i ewaluacyjnym (np. ewaluowanie zasadności podejmowania poszczególnych działań w kategoriach „opłacalności”). Funkcjonowanie w kulturze audytu lokuje jednostkę w przestrzeni refleksyjności, gdzie jest ona zachęcana do ciągłego poddawania ewaluacji swoich osiągnięć i poziomu, na którym wykonuje zadania profesjonalne; w sytuacji, gdy odbiegają one od założonego planu powinna odczuwać dyskomfort. Kultura audytu zmienia zatem sposób postrzegania przez jednostkę własnego ulokowania w przestrzeni pracy (co dotyczy relacji jednostka-zadanie, jednostka-współpracownicy oraz sposób postrzegania siebie samego w kontekście zadań zawodowych) (Shore, Wright 2004, s. 62). Taka reguła określana jest przy tym jako podstawa stymulowania podmiotowości naukowca, jego sprawczości jest interpretowana w kategoriach strategii wzmacniania (*empowerment*) (tamże, s. 69). Na poziomie systemowym managerializm i kultura audytu stymulują zmiany w obrębie kodów językowych oraz schematów dyskursywnych (pojawianie się nowych terminów na określanie działań związanych z aktywnością naukową, takich jak: wydajność, potencjał naukowy, zapewnienie jakości, efektywność, dobre praktyki, akredytacja, weryfikacja zewnętrzna), pojawianie się nowych tematów w dyskusji uniwersyteckiej, identyfikowane są nowe typy praktyk, powoływane są nowe instytucje, wdrażane nowe normy oraz nowe obszary ekspertyzy. Istotne jest przy tym znaczenie norm, obowiązków, praktyk ewaluacyjnych dla warunków pracy oraz sposobów określania przez profesjonalistów swojej tożsamości społecznej (jako pracowników naukowo-dydaktycznych uniwersytetu) (tamże, s. 57-58). Można założyć, że konsekwencją podporządkowania uniwersytetu regułom nawiązującym do mechanizmów biurokratycznych oraz do technik audytu jest upowszechnienie się w dyskursach naukowych, których przedmiotem jest aktywność

badawcza i publikacyjna terminów takich, jak: „produkcja wiedzy naukowej”, „rozkład indywidualnych wzorców produktywności badawczej”, „całość produkcji naukowej w kraju”, konkurencyjność, kreowane są przy tym teorie produktywności badawczej (Kwiek 2015, s. 370-373; Melosik 2002, s. 88-89). W socjologii szkolnictwa wyższego uniwersytet, szkoła wyższa rozumiane są jako organizacja. Bill Readings nawiązując do pracy Borrera Cabala pisze, że w wyniku wpisania uniwersytetu w matryce określające działanie późnonowoczesnych, neoliberalnych firm o zasięgu globalnym staje się on transnarodową, biurokratyczną korporacją, której centralną postacią nie jest profesor, ale administrator, tracą przy tym swój tradycyjnie naczelną w strukturach uniwersytetu status dyscypliny humanistyczne (Readings 2017, s. 19-20). Można wnioskować, że humanistyka „gorzej się sprzedaje” niż produkt techniczny, informatyczny, o znaczeniu pragmatycznym a nie kulturotwórczym. Nawiązując raz jeszcze do przytoczonego we wcześniejszym fragmencie niniejszego szkicu pytania stawianego zdaniem Jeana-François Lyotarda niemalże przez wszystkich uczestników stowarzyszenia uniwersyteckiego (bo już nie wspólnoty w rozumieniu Ferdinanda Tönniesa) brzmiącego do czego to służy?, czy to jest skuteczne?, czy to się da sprzedać? które wyparło pierwotne, wyrażające chęć poznania świata pytanie „Czy to prawda?” można powiedzieć, że wyrażające ewaluację stwierdzenie „intelektualnie inspirujący artykuł”, „ważne wyniki badań”, „nowy paradygmat w studiowaniu problemu” zastąpiło stwierdzenie „artykuł opublikowany w czasopiśmie, w którym publikacja daje określoną liczbę punktów”.

Określone w *Rozporządzeniu* kryteria systemowo służące ocenie jakości prowadzonych badań naukowych mogą budzić liczne kontrowersje. Z jednej strony można przyjąć, że w systemie fetyszyzującym rankingi umowne kryteria umożliwiające lokalizację w wymiarze makro poszczególnych instytucji naukowych (bądź naukowo-dydaktycznych), a w wymiarze mikro opracowań naukowych w obrębie dymensji ważny (wartościowy) – nieważny (niewartościowy) są konieczne. Z drugiej strony pojawia się pytanie, czy poddawanie ocenie wytworu naukowego przez pryzmat kryteriów urzędniczych jest rzetelne. Odnosząc powyższe pytanie do sytuacji konkretnej sformułowałabym je następująco – czy np. mający zasięg międzynarodowy, napisany w języku kongresowym, brawurowy, intelektualnie odważny, pozytywnie oceniony przez recenzentów tekst opublikowany w nowym (a zatem nie wpisanym jeszcze na żadną z list) czasopiśmie ma mniejszą wartość intelektualną (a z punktu widzenia przyjętej w rodzimych kryteriach ewaluacyjnych nie ma wartości żadnej) niż przeciętny, wprawdzie merytorycznie poprawny, ale nie inspirujący do dyskusji artykuł opublikowany w czasopiśmie znajdującym się na liście B i wyceniony w granicach 1-15 punktów?

Można postawić tezę, że kryteria parametryzacyjne oparte na modelu bibliometrycznym kwestionują autorytet instytucji recenzenta, który w obecnej sytuacji wystawiając pozytywną recenzję tekstu publikowanego w pracy nie uwzględnionej w wykazie dzieł punktowanych (mogą to być nawet teksty publikowane w języku kongresowym w nowym czasopiśmie, które nie znajduje się jeszcze w żadnym z wykazów pomimo wysokiej jakości merytorycznej) nie jest traktowany jako darzony zaufaniem specjalista poświadczający o naukowej wartości tekstu. Niezależnie od opinii recenzenta tekst taki nie będzie wyceniony w kategorii przyznanych w procedurze parametryzacyjnej punktów mimo pozytywnej, a nawet wysokiej oceny. Są to wątpliwości sygnalizowane już w literaturze przedmiotu i zawierające się w dylemacie wyboru między mającymi wiele deficytów technikami oceny o charakterze bibliometrycznym a opartymi na refleksyjności i zaufaniu, ale jednocześnie również obciążonymi innymi rodzajami ryzyka ewaluacji nie spełniającej wymogów rzetelności technikami opartymi na modelu eksperckim (por.: Antonowicz, Brzeziński 2013, s. 52).

Jak zauważa Karl Jaspers istotnym aspektem rzeczywistości uniwersyteckiej, stanowiącym o jej prestiżu, jest kreowanie środowisk badawczych, które z czasem mogą uzyskać status identyfikowanych w środowisku szkół, kierunków intelektualnych (Jaspers 2017, s. 102-103). Biorąc pod uwagę historię nauk społecznych, jako znaczące ośrodki, postaci, prace ulokowane są w niej te, które wniosły do dyskursu naukowego nowatorskość badań, oryginalność refleksji naukowej, swoistym wskaźnikiem owej oryginalności jest nieustanne odwoływanie się do tworzonych w ich obrębie prac, badań, wskazywanych paradygmatów (przykładem może być szkoła chicagowska, szkoła frankfurcka, ośrodek badania subkultur w Birmingham, koncepcja współczynnika humanistycznego przedstawiona przez Floriana Znanieckiego, teoria antropologiczna Bronisława Malinowskiego i wiele innych). Środowisko naukowe funkcjonując w obrębie przestrzeni globalnej z czasem weryfikuje zatem znaczenie poszczególnych wytworów określając je jako znaczące, nowatorskie, stosowane w owej weryfikacji metody, techniki i narzędzia mają przy tym charakter miękkiej, wymykającej się pozytywistycznej policzalności i parametryzacji, ich identyfikacja za pomocą kryteriów urzędowych jest niemożliwa. Wskaźnikiem istotności upowszechnionych paradygmatów czy też prowadzonych badań jest częstość odwoływania się do prac przedstawicieli tychże ośrodków, odtwarzanie procedur badawczych, wykorzystywanie modeli teoretycznych. Można zatem uznać, że niezależnie od przyjętych kryteriów formalnych (urzędowych) wartość naukowa weryfikowana jest przez samo środowisko, które uznaje określone podejścia badawcze jako znaczą-

ce, nowatorskie, przyczyniające się do postępu w obrębie dyscypliny i tym samym wybitne.

Podsumowując, postawiłabym tezę, że parametryzacji nauki stanowi system metod, technik i narzędzi służących obiektywnej ocenie aktywności naukowej z punktu widzenia pozytywistycznej preferencji wobec policzalności. Akademia jednak ową policzalność fetyszyzuje, narracja z nią związana zdominowała w akademii dyskurs o treści naukowej. Parafrazując fragment pracy Jean-Francois Lyotarda, dzisiejsze pytanie nie brzmi już: „Co Twoje badania/publikacje wnoszą do dyskursu naukowego jako środka służącego poznaniu współczesnego społeczeństwa?”, ale: „Ile punktów pozyskałeś swoim tekstem/grantem dla katedry/institutu/wydziału?”. Treścią zebrania „naukowego” jednostki staje się kwestia ilości punktów pozyskanych przez poszczególne osoby, zaś kwestia treści badań, uzyskanych wyników jest marginalna bądź w ogóle nieistniejąca. W efekcie akademia staje się miejscem instrumentalnego tworzenia twierdzeń o faktach, a następnie przeliczania ich na punkty, rezygnuje zaś z klasycznego kreowania środowiska „rozmowy w obrębie pewnej wspólnoty”, humanistycznej dbałości o kulturowy kapitał krytycznych, zaangażowanych intelektualistów (Readings 2017, s. 21).

Karl Jaspers, podejmując analizę idei uniwersytetu pisze, że powinien on być środowiskiem, w obrębie którego prezentowane i poddawane dyskusji są wyniki badań, gdzie stawiane są pytania dotyczące prawdy o danym wycinku rzeczywistości społecznej, jest przestrzenią napięć intelektualnych i konfrontacji. Jaspers podkreśla w tym kontekście znaczenie komunikacji, podkreślając, że „[...] sposób odbywającej się na uniwersytecie komunikacji jest kwestią [...] odpowiedzialności wszystkich jego członków” (Jaspers 2017, s. 100-101). Nie sposób nie zgodzić się ze stwierdzeniem Marka Kwieka, że „głównym środkiem komunikacji w nauce jest proces publikacyjny” (Kwiek 2015, s. 373). Parametryzacja stymuluje „produkcję” treści naukowych, nie stymuluje jednak tego, co stanowi ważny element funkcjonowania środowiska naukowego – nie sprzyja pogłębionej, krytycznej debacie naukowej, nie sprzyja również integracji środowisk naukowych (w tym, eksponowanym przez Jaspersa, znaczeniu studiów i badań o charakterze interdyscyplinarnym (por.: Jaspers 2017, s. 99). Polemika, konstruktywny dyskurs, poszukiwanie prawdy poprzez spór nie są gratyfikowane.

Wreszcie można zadać pytanie dotyczące motywów prowadzenia aktywności badawczej i publikowania w warunkach parametryzacji: czy opublikowanie tekstu naukowego jest pochodną pragnienia włączenia się w dyskurs naukowy, przedstawienia wyników prowadzonych przez siebie badań, analiz, podjęcia dyskusji z innymi przedstawicielami dyscypliny (i dyscyplin pokrewnych), przyczynienia się do rozwoju dyscypliny, czy też dominuje

motyw negatywny, związany z lękiem przed negatywną oceną, w sytuacji gdy „produkcja wiedzy” w danym roku okaże się zbyt niska, a tym samym, czy nie pojawia się ryzyko alienacji pracownika naukowego uniwersytetu nie tylko od tworzonych przez samego siebie dzieła, ale również od ogólnie rozumianej aktywności naukowej podejmowanej na uniwersytecie?¹.

Biorąc pod uwagę ulokowanie instytucji zajmujących się systemowo aktywnościami naukowymi w przestrzeni postindustrialnej pojawia się wątpliwość, czy uniwersytet o klasycznym charakterze stanowi jeszcze nadal realny desygnat współczesnego pojęcia, czy też rozumienie uniwersytetu jako instytucji dyskursu naukowego, wspólnoty naukowej, odwagi intelektualnej, nonkonformizmu myślenia, nieprzekupności (np. w sytuacji konfliktu rzetelna interpretacja wyników badań – oczekiwanie podmiotu zlecającego je), pewnej elitarności i hermetyczności jest już jedynie idealnym opisem bytu nieistniejącego, którego miejsce zajęła instytucja zajmująca się produkcją wiedzy o charakterze pragmatycznym, poddawana audytom, gdzie wspólnotowość i traktowanie rozwijania wiedzy w kategoriach dążenia do prawdy o świecie jest już raczej pewnym zwyczajowym nawiązaniem do tradycji niż diagnozą stanu istniejącego. Procedury parametryzacyjne są istotne z tego względu, że pozwalają poprzez przyjęcie kryteriów umownych określić status poszczególnych jednostek w obrębie dymensji ich potencjału badawczego oraz kapitału społecznego. Jednocześnie jednak wątpliwości budzi, w mojej opinii, rzetelność i trafność narzędzi parametryzacyjnych (czego efektem jest fakt, że część dobrej jakości dorobku naukowego jest przez nie wyłączana).

Literatura

ANTONOWICZ D., BRZEZIŃSKI J. M. (2013), Doświadczenia parametryzacji jednostek naukowych z obszaru nauk humanistycznych i społecznych 2013 – z myślą o parametryzacji 2017, „Nauka”, nr 4.

GIDDENS A. (2001), Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności, PWN, Warszawa.

JASPERS C. (2015), Idea uniwersytetu, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.

¹Alienację rozumiem zgodnie z interpretacją tegoż pojęcia przedstawioną przez Adama Schaffa, który alienację subiektywną definiuje jako stan, w którym człowiek ulega wyobcowaniu wobec określonych wzorców swojej egzystencji (Schaff 1999, s. 9). W tym przypadku badacz ulega alienacji wobec motywu związanego z ciekawością naukową oraz odczucia ekscytacji procesem odkrywania aspektów rzeczywistości społecznej.

- KWIEK M. (2015), *Uniwersytet w dobie przemian*, PWN, Warszawa.
- LYOTARD J.-F. (1997), *Kondycja ponowoczesna*, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa.
- MELOSİK Z. (2002), *Uniwersytet i społeczeństwo. Dyskursy wolności, wiedzy i władzy*, Wydawnictwo Wolumin, Poznań.
- O'NEILL J. (1986), *The Disciplinary Society: from Weber to Foucault*, „The British Journal of Sociology”, vol. 37, nr 1.
- ROZPORZĄDZENIE MINISTRA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO Z 12 GRUDNIA 2016 roku w sprawie przyznania kategorii naukowej jednostkom i uczelniom, w których zgodnie z ich statutami nie wyodrębniono podstawowych jednostek organizacyjnych, Dz. U. z dnia 27.12.2016, poz. 2154.
- READINGS B. (2017), *Uniwersytet w ruinie*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa.
- SCHAFF A. (1999), *Alienacja jako zjawisko społeczne*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- SHORE C., WRIGHT S. (2004), *Coercive Accountability. The Rise of Audit Culture in Higher Education*, [w:] *Audit Cultures. Anthropological Studies in Accountability, Ethics and the Academy*, red. M. Strathern, Routledge London, New York.
- SZACKI J. (2002), *Historia myśli socjologicznej*, PWN, Warszawa.
- WEBER M. (2002), *Gospodarka i społeczeństwo. Zarys socjologii rozumiejącej*, PWN, Warszawa.
- WEBER M. (2004), *Racjonalizm, władza, odczarowanie*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań.

Ewa Bielska

**SOCIAL SCIENCES IN THE PERSPECTIVE OF MODERN
BUREAUCRACY AND POSTMODERN REFLEXIVITY – SELECTED
CONTEXTS OF SCIENCE PARAMETRIZATION**

Keywords: university, parametrization, late modernity, bureaucracy, reflexivity, audit.

Knowledge is treated as a consumer goods in the postindustrial society. It has to be utilitarian, innovative, practiced on the verge of risk, and effective. Furthermore, it is to function within the global market of research results exchange. In such a situation, ambivalences and controversies concerning university status, knowledge as a set of goods created at universities, and functions socially assigned to them appear. The topic of the analysis in this paper are modern and postmodern (related to the categories such as: bureaucracy and institutional reflexivity) perspectives of understanding scientific knowledge, accepted criteria of defining its value, and relating the criteria to the institutionally accepted rules of parametrization juxtaposed in this paper with the category of audit culture.

Ewa Bielska

**NAUKI SPOŁECZNE W PERSPEKTYWIE NOWOCZESNEJ
BIUROKRACJI I PONOWOCZESNEJ REFLEKSYJNOŚCI – WYBRANE
KONTEKSTY PARAMETRIZACJI NAUKI**

Słowa kluczowe: uniwersytet, parametryzacja, późna nowoczesność, biurokracja, refleksyjność, audyt.

W postindustrialnym społeczeństwie wiedza jest rozumiana jako dobro konsumpcyjne, ma być użyteczna, innowacyjna, uprawiana na granicy ryzyka oraz skuteczna. Ponadto, ma funkcjonować w obrębie globalnego rynku wymiany wyników badań. W takiej sytuacji pojawiają się ambiwalencje i kontrowersje dotyczące określania statusu uniwersytetu, wiedzy jako wartości w nim tworzonej oraz przypisanych uniwersytetom funkcji. Przedmiotem analiz podjętych w artykule jest wskazanie na nowoczesne i ponowoczesne, nawiązujące do takich kategorii, jak biurokratyzacja i refleksyjność instytucjonalna perspektywy rozumienia wiedzy naukowej, przyjętych kryteriów określania jej wartości oraz odniesienie ich do instytucjonalnie przyjętych zasad związanych z parametryzacją, która zestawiona została z kategorią kultury audytu.